

# POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 64 gr., w Administracji 1 zł 60 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę.

## PODPISANIE TRAKTATU POLSKO-ESTONSKIEGO.

Tallin. Traktat handlowy polsko-estoński, oparty na klauzuli największego uprzywilejowania, został podpisany. Traktat ma duże znaczenie dla zblżenia ekonomicznego obu państw.

## DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI POJEDNAWCZEJ.

Berlin. Odbyło się pierwsze posiedzenie polskoniemieckiej komisji pojednawczej, która ma regulować wszystkie kwestie sporne, związane ze sprawą opcji obywatelstwa. Zadaniem komisji jest tylko przedkładanie obu rządów zrodnej opinii co do każdej poszczególniej sprawy. Opinia ta ma potem służyć jako podstawa do decyzji rządowej, orzekającej o obywatelstwie danej osoby. Wszystkie sprawy w ciągu 2 miesięcy mają być przez komisję rozważane i załatwione w ciągu 6 miesięcy następnych.

## POLSKA NADAL BĘDZIE OPŁACAĆ WYS. KOMISARZA GDAŃSKA.

Gdańsk. Komisja kontroli Ligi Narodów wypowiedziała się za pozostawieniem w mocy dotychczasowego systemu, w myśl którego koszta utrzymania wys. komisarza Ligi Narodów w Gdańsku ponoszą po połowie Polska i Gdańsk. W roku ubiegłym koszta te doszły do sumy 185 000 franków złotych.

## UJECIE SPISKOWCÓW RUSKICH W STANISŁAWOWIE.

Lwów. Policja polityczna w Stanisławowie aresztowała wybitnego członka bojówki ukraińskiej, przy którym znaleziono sto kilkadziesiąt map wojskowych, oraz rozmaite kompromitujące pamiery. Przeprowadzono szereg rewizji i aresztowań wśród młodzieży ukraińskiej. Z dochodzeń wynika, że ta grupa terrorystów była ściśle związana z organizacją, zlikwidowaną w styczniu we Lwowie.

## PODRÓŻ ESKADRY FRANCUSKIEJ.

Tulon. W początku marca opuści Bizerte eskadra, składająca się z 1 wielkiego krążownika, 2 kontroldowodców, 2 torpedowców i 2 łodzi podwodnych. Eskadra ta odwiedzi Pireus, Saloniki, wybrzeże rumuńskie, wybrzeże sycylijskie i Aleksandrię i powróci następnie do Algieru, skąd uda się ewentualnie na wyspy Balearskie.

## PRZYJACIEL NIEMIEC. SVEN HEDIN PRZEWOZI DO GENI NIEM. AEROPLANY.

Berlin. Jedna z agencji niemieckich podała wiadomość o wyruszeniu do pustyni Gobi ekspedycji naukowej pod przewodnictwem znanego uczonego Svena Hedina. Ekspedycja ta, w której wzięli udział sami uczeni szwedzcy, transportowana była w trzech samolotach niemieckich i poprzedzana przez niemieckich lotników wojskowych. Właściwym celem ekspedycji jest dostarczenie niemieckim samolotów armii chińskiej.

## Wyjazd p. Prezydenta z Poznania.

Poznań. W niedzielę o godz. 10,30 garnizon poznański zaciągnął na zamku wartę honorową i wystawił kompanię honorową do odjazdu i szwadron do eskorty. O godz. 11 p. Prezydent wyjechał z zamku na dworzec do miejsca, gdzie nastąpiło oficjalne pożegnanie przez przedstawicieli władz miejsko-

wych. Na drodze od zamku do dworca ustawiły się szpalery honorowe wojska organizacje przysposobienia wojskowego, cechy, związki, instytucje, stowarzyszenia i korporacje. Pociąg nadzwyczajny wyruszył z dworca poznańskiego o godz. 11,30.

## Pojednawcze głosy niemieckie mówią o podjęciu rokowań z Polską.

Berlin. Wiadomości o oświadczeniach marszałka Piłsudskiego i ministra Zaleskiego „Voss. Ztg.” zaopatruje komentarzem następującym: Nie ulega wątpliwości, że Warszawa oczekuje nowej inicjatywy ze strony Niemiec, aby ponowić rokowania w sprawie osiedlenia. O ile można sądzić, kompromis, którym muszą się zakończyć te rokowania, będzie mógł się oprzeć mniej więcej na propozycji niemieckiej z listopada ubiegłego roku. Znaczy to, że będzie się musiało traktować kwestię wydaleń w ramach rokowań w sprawie osiedlenia, a nie ostatecznie, jakie część nierozłączną ogólnych rokowań o traktat handlowy. Inicjatywa tego musi — zdaniem dziennika — w każdym bądź razie wyjść ze strony niemieckiej. Jeżeli rząd niemiecki chce osiągnąć jakiś pozytywny wynik, to nie powinien słuchać tych, którzy sprzeciwiali się nowolnieniu przez Niemcy propozycji z listopada. Propozycja ta, po zrodzeniu niemieckiej na zmodyfikowanie okresu pobytu przejściowego i uzupełnienie przez rozsądne uregulowanie niesłusznie przez rząd niemiecki jako „kwestia robotników sezonowych” określonej sprawy, przyznania prawa pobytu 60

tych, polskich robotników rolnych — malących właśnie, w myśl nieszczernej uchwały Reichstagu z r. 1925 został wydalonym — mogłoby się stać bez trudności przedmiotem nowych obustronnych rozważań. Należałoby jednak żywić sobie, by w tych nowych rokowaniach zasiadli przy stole naprzeciw siebie mężowie nieobciążeni wspomnieniami niedawnych kontrowersji.

## ZNAIMIENNY GŁOS POWAŻNEGO ORGANU PRASY NIEM.

Berlin. (Tel. wł.) „Frankfurter Zeitung” zwraca uwagę rządowi Rzeczy, aby z dyskusji w komisji spraw zagranicznych wyciągnąć naukę, że nawet niemi, kółka parlamentarne nie zupełnie się zapadła z ieno polityka w stosunku do Polski. Większość komisji zgodziła się, że konieczność polityczna nakazuje obecnie Niemcom zawrzeć w jaknajbliższej przyszłości traktat handlowy z Polską oraz zaniechać wojny celnej. Nawet niemi, stronictwa rządowe wytknęły rządowi Rzeczy błędy w polityce politycznej. Jedynie niemieckonarodowi, jako ci, którzy ciągną zyski z polityki odgróżenia się od Polski zgadzają się bez zastrzeżeń z tem, co się w ostatnich czasach działo.

## „Reichswehr jest gotowa do wojny!”

ZNAIMIENNE OŚWIADCZENIE GEN. HAYE.

Berlin. W Reichstagu gen. Haye oświadczył, że wie o istnieniu w Reichswehrze oficerów, którzy uważają monarchję za ustrój lepszy od republiki, ale ci są właśnie tymi, którzy wiernie i świadomie służą Rzeczy niemieckiej, o to zaś tylko chodził. Gen. Haye uważa za niedopuszczalne badanie przekonania poszczególnych oficerów. Charakterystyczne było podkreślenie, iż Reichswehr w każdej chwili jest gotowa do wojny. Co się tyczy związku Reichswehry z organizacjami bojowymi to związki te są tylko zabawa w wojsko (i) i nie mogą w żaden sposób dostarczyć orawdziałych żołnierzy (?)

Mowa gen. Haye nie daje żadnej re-

kojmi zmiany dotychczasowych tendencji w Ionie Reichswehry.

## „CHWILOWO ROZBROJENI.”

Paryż. Marszałek Foch oświadczył na posiedzeniu komisji wojskowej, że wobec zawartej z Niemcami ugody w sprawie rozbrojenia, można ich chwilowo uważać za rozbrojonych. Rozbrojenie to jednak nie będzie trwało i może się łatwo zmienić wobec 65 milionów ludności niemieckiej. Wszelkie środki ostrożności są jaknajbardziej wskazane. W „Echo de Paris” gen. Castelnau ostrzega przed zbyt wczesnym oddaniem Nadrenji, zanim Francja nie otrzyma istotnych gwarancji.

## Angielskie ostrzeżenie pod adresem Sowietów

Paryż. Herald donosi z Londynu, iż gabinet brytyjski zredagował notę, w której ostrzega Sowiety, że o ile nie

zmienią one swojej polityki wobec Anglii i w sprawie Chin, traktat handlowy angielsko-rosyjski będzie anulowany.

## ZAPEWNIENIE, KTÓRE OBY SIĘ SPÉLNİŁO.

Berlin. Na konferencji prezydentów regencji pruskiej minister spraw wewnętrznych oświadczył kategorycznie, że obecnie żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo nie grozi republikańskiej formie rządzenia Prus. O gwałtownym przewrocie nie ma dziś mowy.

## ZŁOTY POLSKI W BERLINIE NIE ZACHWIAŁ SIĘ.

Berlin. Przerwanie rokowań handlowych polskoniemieckich nie odbiło się wcale na kursie złotego w Berlinie. Kurs złotego notowany był w dalszym ciągu 16,88—47,12.

## FRANCUSKIEGO KOMUNISTY NIE WPUSZCZONO DO RUMUNJI.

Bukareszt. Zapowiedziane przybycie francuskiego posła komun. Cachina, jako świadka w procesie komunistycznym, doprowadziło do demonstracji studentów przed dworcem. Policja i wojsko zmuszone zostały do interwencji. Przybywającego na granicę Cachina nie wpuszczono na terytorium Rumunii. Władze policyjne aresztowały 75 komunistów.

## ZAWODY SPORTOWE W ZAKOPANEM.

Zakopane. Bieg na 18 km. o mistrzostwo Polski w zawodach międzynarodowych rozpoczął się dziś o godz. 9,30.1. Nowak Włodimir (Czechosłowacja) 1 godz. 32 min. 21 sek. 2. Nemeckl Otokar (Czechosłowacja) 1 godz. 32 min. 25 sek. 3. Bułak Józef (Polska) Sokół 1 godz. 33 min. 4 sek. 4. Motyka Julian Sokół 1 godz. 33 min. 34 sek.

8 km. bieg wjazdowy o mistrzostwo Polski pań w zawodach międzynarodowych rozpoczął się na Gubałowie. Pierwszą miejsce Janina Loteczka (Polska N. T. N.) 42 min. 26 sek. 2. Zientkiewiczowa Ela (sekcja narciarska tow. narc.) 47 min. 7 sek. 3. Dubieńska Wanda A. Z. S. (Kraków) 48 min. 48 sek.

8 km. indywidualny bieg wojskowy o mistrzostwo armii polskiej zakończył się następująco:

Klasa pierwsza: 1. strzelec Czech Wi. kapral Gasienica.

Klasa druga: strzelec A. Bathold, strzelec Pawluszkiwicz.

Międzynar. strzelecki bieg patroli wojskowych: 1. drużyna polska pod dowództwem por. Wójcickiego 18,750 punktów; 2. drużyna czzechosłowacka pod dow. kap. Gregora 18,185 punktów; 3. drużyna rumuńska por. Zaganeau 18,125 punktów. Mistrzostwo zespołowe zdobyła patrola porucznika Kasniency 17,657 punktów. Bieg na 19 km.: 1. patrol polski z por. Wójcikim; 2. patrol czzechosłowacki; 3. patrol rumuński; 4. patrol polski z por. Stylskimi.

## STRAJK GENERALNY W SZANGHAJU.

Szanghaj. Na wezwanie chińskiej unii robotniczej rozpoczął się strajk w Szanghaju strajk generalny na znak protestu przeciwko wyładowaniu wojsk angielskich i celem wyrażenia sympatii kantonczykom. Robotnicy domagają się aby wojska angielskie i chińskie opuściły Szanghaj. W dzielnicach chińskich panuje stan obłędzenia.

## O moralności w publicystyce.

Zbiorowiska ludzkie zawierają w sobie obok jednostek uczciwych i szlachetnych, także dużą dozę jednostek wykołojonych moralnie, które zwlemy **zawzięci „mętni i szumowinami społecznymi”**. Oczyszczać życie społeczne, zwałniać je od tych wymaturzonych jednostek, jest obowiązkiem nietylko władz bezpieczeństwa, sądów, oraz specjalnych organizacji społecznych, ale także publicystyki i prasy. Jest to ten właśnie najbardziej przykry i niemyli obowiązek, obarczający ciężkim brzemieniem publicystę, uczelniego dziennikarza i poważną prasę. Oczyszczenia atmosfery życia publicznego pragnie każdy, „pólinteligentny” czy inteligentny, ale przecież zawsze uczelny człowiek.

Niestety jednak nie wszyscy dziennikarze, a także nie wszystkie organy prasy spełniają te ciężkie obowiązki publicznego oczyszczenia atmosfery życia publicznego z nieczystych wyżejów i szkodliwych miazmatów. Przecież niejednego pisma, mianowicie tego „organu poważnym” przepływa bujny strumień brudu, nieczystości i mętów, zatruwając atmosferę życia publicznego. W ten sposób ta część prasy, zamiast spełniać rolę stróża i obrońcy moralności publicznej, sama staje się krzewicielką demoralizacji i wyrzucania publicystycznego, dając w swych redakcjach przykład jednostkom, które zachęcić można jedynie do kategorii chorobliwych i wykołojonych.

W ten sposób ciężkie brzemie obowiązków, istotnie poważnej prasy, powadają się, uwielokrotnia, musi ona bowiem nietylko walczyć z wykołojonymi jednostkami, ale także z zatrutym jadem organami prasy.

Obserwacja współczesnego życia społecznego wogóle, a w szczególności na odcinku naszej dzielnicy, daje każdemu zdrowo myślącemu człowiekowi, aż nazbyt wiele przykładów, potwierdzających ten smutny stan rzeczy.

Rozwielmożnienie się karcesznego stylu w prasie („Polonia”, „Śląski Głos Por.”) bryzganie błotem, zatratra wszelkiego umiaru, oto zjawiska dnia codziennego. Cierni na ten najwięcej czytelnik, którego miast karmić zdrową lekturą i spokojną oceną zjawisk życia społecznego, napycha się wprost wstrętną wycopiną chorobliwych mózgów.

Stojąc zawsze zdala od uprawiania tego rodzaju publicystyki karcesznej, pisano nasze pragnieśmy się poświecić wyłącznie uczelnie i bezstronnej ocenie zagadnień narodowych i społecznych. Niemniej jednak tylko zobowiązaniu dziennikarskiego „Polska Zachodnia” niejednokrotnie musiała zwracać swym czytelnikom uwagę na niekulturalne i szalenie wybrki pewnych organów prasy tutejszej.

Działaj z przykrością zanotować musimy dalszy objaw zdziczenia, któremu w tym wypadku uległ organ N. P. R. „Śląski Głos Porany”.

Wziewani buńczucznie do „szerszej dyskusji” na temat ostatniej mowy posła Roguszczyka, zamieszanej w extenso w tem piśmie, w artykule p. t. „Takich macie przywódców robotnicy śląscy” poddaliśmy rzeczowi, acz surowej, krytyce wywoły tego posła, którego poglądy, aż nazbyt jaskrawo zdradzają, że miast służyć obronie interesów klasy pracującej, oddał się zupełnie pod wpływ kapitalu, stając obok Koriantego i innych, w szereżach obrońców „ucielnionego przemysłu”. Argumentacja nasza, w której powoływaliśmy się na oczywiste fakty, była utrzymana w tonie rzeczowej krytyki i czarna materiał wytycznie z samej mowy posła, zdala od wszelkich podjazdów i insynuacji. Spodziewaliśmy się równie spokojnej i rzeczowej odpowiedzi.

I cóż się stało? W numerze 41 wyżej przytoczonego pisma znaleźliśmy odpowiedź na nasze wywoły, utrzymaną znowu w stylu karcesznym, z insynuacjami na lewo i prawo, naszpikowane niewytrednemi, podejrzeniami i p. t. **biażeńskimi sztuczkami**.

Według stawu grebla — każdy dał taką odpowiedź, na jaką go stał.

## Budujemy katedrę!

W ubiegłą sobotę ukazała się odezwa do Ludu Śląskiego, wzywająca wszystkich — bez różnicy stanu i języka — do składek na budowę katedry w Katowicach.

Pod odezwą widnieją całe szeregi podpisałych przedstawicieli władz duchownych, dekanatów, zakonów, władz świeckich świątecznych i instytucji na Śląsku.

Końcowy ustęp odezwy brzmi: **Słubujemy nłnieśchem z Biskupem naszym, że nie ustaniemy w wysiłkach i ofiarach naszej, póki nie zabłyśnie na wysokości wieży katedry śląskiej — Krzyż Chrystusowy.**

## Uroczystość powstańcza w Knurowie.

Dnia 20 bm. odbył się w Knurowie przegląd batalionu przysposobienia Wojskowego Związku Powstańców Śląskich, przy udziale 500 uczestników, z których 120 stało się w pełnym nowem przepisanem umundurowaniu. Na przegląd przyjechał p. Wojewoda Dr. Grażyński z Katowic, nadto członkowie Zarządu Głównego Zw. P. Śl. w osobach wiceprezesa p. Witczaka Józefa i sekretarza p. Olszewskiego, dalej z okręgu bielszowickiego p. Pośniece, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa, wśród których zauważyliśmy ks. Proboszcza Władysława Robota z Gieraltowic, ks. Prob. Okręta, dyr. Piotrkowskiego z kopalni Knurów, starostę rybnickiego Troske, głównego komendanta Policji Wojew. Kocura, kom. powiat. Niżonkowskiego nac. Urzędu górniczego w Rybniku p. Wisniewskiego i wielu innych dygnitarzy. W uroczystości wzięli udział wszystkie organizacje społeczne lokalne oraz kilku tysięcy publiczność, ustawione w czworobok.

Przemówienia powitalne do przybyłego p. Wojewody wygłosił nacelnik eminy miejscowej oraz prezes grupy Z. P. Śl. p. Magiera na placu targowym, podnosząc znaczenie uroczystości i dziękując za przybycie najwzniejszego przedstawiciela władzy.

W odpowiedzi zaznaczył p. Wojewoda, że przybył na teren śląski, celem realizacji programu, którego głównym motywem umocnienie polskiego stanu posiadania i zapewnienie ludowi polskiemu dobrobytu.

Gorące przemówienie p. Wojewody, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, zostało entuzjastycznie przyjęte przez zgromadzonych, którzy niemiłkącymi oklaskami i okrzykami

Widocznie redakcję „Głosu Porannego” stać było tylko na „Jaka” odpowiedź, w której, jak błyskawicę rakiety, przewijała się takte soczyste epitety, jak „gadzinowe pismo”, „zręza zawodowych oszezerców”, „ciężkie mózgi”, „hańba”, „wychowywanie bandytyzmu” i t. d. i t. d.

Wykazaliśmy posłowi Roguszczykowi brak logiki w rozumowaniu, brak jej w całej działalności prawego odłamu partii N. P. R., która jak chorągiewka obraca się to w prawo, to w lewo, zależnie od tego, jak wiatr wieje i skąd przynosi zapach przypiekanej szperki. Dla niektórych przodowników ruchu robotniczego nos, a zarząd dym, unoszący się z kominów wielkich fabryk i pieców, jest znakiem przewodnikiem i drogowiskazem. — Trudno!

Dla niektórych dziennikarzy nietylko styl, ale nawet logika są „kwestją gustu”. Rzeczywiście z takimi „estetami w dziedzinie logiki” trudno dysputować, nawet pięć minut, bez dostania mdłości i zajeżdżenia do pewnego portu nad morzem Bałtyckim. To też, nie z innego powodu, ale dla uniknięcia tej nieprzyjemności, nie zapraszamy tych panów do dalszej dyskusji, uważając je za bezdennie jałową, bezproduktywną, niestrucywną — i za ostatecznie dla nas zamkniętą. Nie zamysłamy przez polemizowanie ze „suchotniczą” gazetą robić dla niej reklamy.

## KAPLICA KOLEJOWA W KATEDRZE ŚLASKIEJ.

Między kolejarzami Śląskiem powstał projekt ufundowania własnej kaplicy w budującej się katedrze śląskiej. W sprawie tej wydał odpowiedni okólnik prezes katowickiej dyrekcji kolei p. Dobrzycki.

Od 1 marca wszystkim pracownikom kolejowym, którzy nie zaprotestuują przeciw temu na piśmie, odrzucić się będzie jedną czwartą proc. poborów, w celu stworzenia funduszy na budowę kaplicy. Zbiórka potrwa prawdopodobnie około 3 lat.

dał wyraz swemu serdecznemu przywiązaniu do p. Wojewody jako reprezentanta władz polskich.

Po odbytnym przeglądzie podejmowano p. Wojewodę wraz ze świtą skromnym obiadem w kasynie kopalnianej.

W czasie obiadu wniósł toast na cześć p. Wojewody ks. Proboszcz Robota, obrazując w pięknym przemówieniu różnicę między tem, co było dawniej za czasów niewoli pruskiej, a co jest dziś w wolnym państwie polskiem, gdzie między władzą a ludnością nawiązany jest serdeczny kontakt, a potrzeby i życzenia ludności znajdują zrozumienie u miarodajnych czynników i otoczone są opieką.

Mówcy odpowiedział n. Wojewoda, podkreślając, że Rząd polski zdaje sobie sprawę z ważności kresów zachodnich, które otacza dziś wyjątkowa opieka. Pan Wojewoda wzywał do zjednoczenia wszystkich wysiłków społeczeństwa, bo tylko wtedy można zrealizować narodowe i społeczne postulaty ludności.

Po skończonym obiedzie przyjmował p. Wojewoda na posuchaniu liczne delegacje.

Przed powrotnym odjazdem udał się p. Wojewoda z uczestnikami uroczystości do miejscowego kościoła parafialnego, witany serdecznie przez ks. Proboszcza Okręta. Po nabożeństwie wrócił p. Wojewoda znowu do kasyna kopalnianej, gdzie wysłuchał jednego aktu znakomicie odegranej sztuki przez miejscowe kolo amatorskie. Odbardzywno bukietami kwiatów, wśród niemiłkającej awanli zebrał, wyniosłszy ze sobą na barczach braci powstańczej, odjechał p. Wojewoda do Katowic.

## Wygrane Loter i Państwowej.

W ósmym dniu cięgnięcia padły następujące wygrane: 25 000 zł. nr. 52 750, 15 000 zł. nr. 20 814, 10 000 zł. nr. 78 093, 5 000 zł. nr. 7082, 3 000 zł. nr. 6411, 34 878, 52 019, 2 000 zł. nr. 18 649, 19 114, 54 168, 1 000 zł. nr. 1491, 1813, 2950, 16 126, 24 850, 24 951, 25 345, 38 121, 71 044, 600 zł. nr. 829, 3820, 6007, 14 900, 19 276, 24 952, 30 708, 38 787, 47 502, 55 004, 59 353, 63 770, 75 327, 500 zł. nr. 881, 1184, 12 345, 14 328, 18 724, 20 352, 24 218, 24 908, 29 141, 33 066, 45 757, 52 958, 53 896, 60 385, 63 498, 69 410, 70 143, 70 152.

W dziesiątym dniu: 3 000 zł. nr. 29 137, 33 340, 65 059, 2 000 zł. nr. 45 325, 55 462.

W dziesiątym dniu: 25 000 zł. nr. 33 365, 10 000 zł. nr. 77 620, 5 000 zł. nr. 21 490, 70 050, 3 000 zł. nr. 33 361, 69 480, 2 000 zł. nr. 13 265, 17 772, 29 860, 76 425, 1 000 zł. nr. 800, 1124, 3466, 3566, 7505, 12 450, 16 427, 19 770, 40 155, 43 459, 59 371, 60 331, 75 356, 600 zł. nr. 13 163, 20 010, 26 810, 29 127, 34 797, 39 461, 45 042, 57 639, 57 743, 65 238, 68 173, 69 850, 70 183, 70 966

## Różne wiadomości.

Wizyta członków parlamentu Czechosłowackiego w Warszawie i innych miastach polskich projektowana jest na koniec kwietnia lub początek maja b. r.

**Katedra balneologii** (lecznictwa kąpielowego) ma być utworzona przy jednym z polskich uniwersytetów.

**100 rabinów przed sądem**. Niejaki Berek Bornstein z Łodzi uzyskał rozwód z żoną w ten sposób, iż podając żonę za wariatkę zebrał podpisy 100 rabinów w Polsce, potwierdzające ów fakt. Żona wniosła skargę przeciw mężowi i owym 100 rabinom. Znosi się więc na nielada sensacyjny proces.

**Napad na szyb naftowy**. Na kopalnię nafty w Borysławiu „Lenary 13” napadło kilku robotników, którzy chcieli zdemontować kocioł parowy. Kierownik kopalni strzelił kilkakrotnie. Zaalarmowana straż policyjna ujęła 10 napastników. Kopalnia była poprzednio pod zarządem Leona Unikla z Drohobycza, który nie chciał puścić nowoobranego zarządcy kopalni i namówił napastników do zdemontowania kotła parowego.

**Bandytizm na Wołyniu sowleckim**. W pobliżu Zytomierza na jedna z mniejszych stacji dokonano napadu liczna banda rabując kasę. Bandyci zabrawszy 18 tys. rb. uciekli na lokomotywie w kierunku południowym.

**Burmistrz miast i wsi na Śląsku czeskim wysłał** delegację do rządu Czechosłow. z protestem przeciw zamierzonemu przyłączeniu Śląska do Moraw. Do tego protestu przyłączyli się również przemysłowcy śląscy.

**Falszerze dwuzłotówek**. W Nakle aresztowano członka osławionej bandy falszerzy, wykrytej niedawno w Chojnicach. Od szeregu lat zajmował się on poszczaniem w obieg fałszywych pięniędzy.

**Szybki awans**. Uczestnicy przewrotu kowieńskiego plk. Welikis i maj. Plechawiczus zostali generałami.

**Lotwoskie dezgradacje**. Za nienuczenie się w przedśmym czasie jez. Lotwoskiego, rząd Lotwy zdegradował kilkudziesięciu oficerów rezerwy (m. i. pułkownika i 19 kapitanów) na zwykłych szeregowców.

**Koniec „mafii” sycylijskiej**. Rząd włoski wydał ostre zarządzenia w sprawie rozwiązania takich organizacji w Sycylii. 96 ich członków skazano na więzienie od 2 do lat 10.

**Podtek od kawalerów** został wprowadzony we Włoszech. Zwolnieni od niego są tylko księża katolccy, oficerowie i podoficerowie armii, wreszcie cudzoziemcy. Stopa podatkowa jest umiarkowana.

**Epidemia tyfusu** wybuchła w Sudań i pochłonęła już około 600 000 ofiar. Datuje się ona od r. 1921.

**Złoty polityk sowecki, Rakowski**, będący poddany rumuńskim, został przez władze rumuńskie znacznie oskarżony o zdradę stanu i przygotowanie spisku na życie króla rumuńskiego.

**Główny strajk kolejarzy** wybuchł w Meksyku.

**Banki amerykańskie** przystąpiły do wojny gospodarczej z Meksykiem. Wszystkie pożyczki zostały Meksykom cofnięte.

**Wybuch wulkanu na Kaukazie**. Wedle pogłoszek, od dawna nieczynny wulkan Sobri na Kaukazie miał wybuchnąć i zniszczyć wiele domów w.

**Rewolucja zbożnika szklarzy**. Ponieważ w czasie ostatniej rewolucji w Portugalii ofiara strzelaniny padło także mnóstwo szych o ogólnej wadze 26 000 kilo o wartości 1300 funtów szkl., przeto otworzyła się świetna „kunjunktura” dla szklarzy, z których jeden np. otrzymał zamówień na 6000 kg szych. Tak to zawsze bywa: gdzie jeden cierpi, tam drugi korzysta...

**W Instytucie chemicznym politechniki wiedeńskiej** wybuchł groźny pożar. Zajęły się znaczne ilości siarkowodoru i benzyny. Przyczyną było samozapalenie się fosforu, służącego do doświadcz. Szkrodo wynoszą około 3 tys. funtów szterli.

# Mownica publiczna.

**Sukcediwa działalność naczelnika gminy w Knurowie.**

Kiedy w roku ubiegłym nadeszły z Województwa ziemniaki dla biednych i bezrobotnych wykrotki naszej gminy, naczelnik wykorzystał te okoliczności jako atut agitacji przedwyborczej. Trudno uwierzyć w to, że ziemniaki otrzymali właściciele kamienic i gospodarze, natomiast cała masa bezrobotnych i biednych potraktowana została po macoszemu.

Następnie: Rada gminy w Knurowie uchwaliła swego czasu 3000 zł. na zakup odzieży dla dzieci szkolnych bezrobotnych i ubogich rodziców. Naczelnik gminy bez wiedzy Rady zakupił za uchwaloną kwotę modne damskie trzewiki. Komitet bezrobotnych zwrócił uwagę Radzie i naczelnikowi gminy, że zakup takich trzewików nie rozwiązał należycie pląkającej kwestii i bynajmniej nie zadowolił mas. A jednak prośby komitetu bezrobotnych nie wysłuchano i trzewiki rozdzielono, a ponieważ nie nadawały się do użytku, bezrobotni sprzedawali je kupcom po cenie 3—4 zł. za parę (kupiono po 11 zł. para). W ten sposób uchwalona kwota w wysokości 3000 zł. na zakup odzieży dla najbardziej potrzebujących w winy naczelnika gminy poszła na marne. Zarobili na tem jedynie kupcy.

Przypomnijmy sobie wybory komunalne w naszej gminie, które dla nas tak niekorzystnie wypadły. I do tego również w wielkiej mierze przyczynił się naczelnik gminy p. Stanina. Gdy został w Knurowie utworzony Blok Narodowy, p. Stanina należał do komitetu tego bloku, a następnie nieoczekiwanie wycofał się z niego, tworząc oddzielną listę Nr. 4, noszącą nazwę „Obywateli knurowskich”. Na liście tej figurował na pierwszym miejscu naczelnik gminy p. Stanina. Wśród miejscowego polskiego społeczeństwa powstał z tego powodu niepokój, który okazał się zupełnie słuszny: glosy rozniły się, lista Nr. 4 uzyskała zaledwie 150 głosów, które przypadły większości niemieckiej, ponieważ nie uzyskali ani jednego mandatu. Przed wyborami i w dzień wyborów nie przestrzegano zakazu sprzedaży i rozdawania wszelkich napojów alkoholowych. Udowodniono przez komitet wyborczy, że w dzień wyborów w lokalu wyborczym, t. j. w Urzędzie gminnym powszechnie znany Volksbundler niejaki p. Kachla, rozławał ludzi na wódkę. Czyżby o tem nie wiedział naczelnik Stanina?

Dziwnym również jest stosunek naczelnika gminy do uchodźców-Polaków. Na jednym z publicznych zebra-

# Insynuacje „Polonii”.

Urząd Wojewódzki donosi:

Odnosnie do artykułu p. t. „Gazeta Marchwickiego subwencjonowana przez p. Wojewode”, zamieszczonego w „Polonii” nr. 48 z dnia 19 bm. Urząd Wojewódzki oświadcza, że nie jest prawdą, że wydawca czasopism „Nowiny Śląskie” i „Das Freie Wort” p. Wojciech Marchwicki otrzymał od p. Wojewody subwencję w kwocie 2,000 złotych, natomiast prawdą jest, że ani te czasopisma, ani też inne wydawnictwa nie otrzymały od p. Wojewody żadnej subwencji.

W związku z artykułem zamieszczonym w „Polonii” nr. 48 z dnia 19 bm. p. t. „Etat szkolnictwa w komisji budżetowej Sejmu Śląskiego” Urząd Wojewódzki oświadcza, że nieprawdą jest, że na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej wizytatorowie obecni nie umieli, albo nie chcieli dać wyczerpującego wyjaśnienia w sprawie zamierzonych rugów w szkolnictwie śląskim — natomiast prawdą jest, że wizytatorowie obecni na posiedzeniu komisji dawali wyczerpujące wyjaśnienia na pytania stawiane im, i że z wyjaśnień tych wynikało, że o jakichś rugach w szkolnictwie śląskim mowy być nie może.

Nieprawdą jest również, że wizytatorowie przyznali, że rzeczywiste memoriał opracowany w tej sprawie przez Z. O. K. Z. wpłynął, „tylko niewiadomo na czyje ręce” — prawdą natomiast jest, że żaden z wizytatorów czegoś podobnego nie powiedział, ani też nie przyznał.

wyraził się pan naczelnik, że 90% uchodźców stanowią „hachary” i bolszewicy. W ten sposób wyraża się o ludzich, którzy nie zaparli się swojej narodowości, opuścili progi rodzinne, narażając swój byt i mienie dla sprawy polskiej. I o postępowaniu naczelnika gminy p. Staniny podczas urzędowania mozełbistyny także coś niecoś powiedzieć.

Nadchodzą podobno nowe wybory w Knurowie. My, Polacy, obawiamy się tych wyborów, o ile naczelnik gminy p. Stanina pozostanie na dotychczasowym stanowisku. Zarządom wszystkim miejscowych polskich towarzystw zwracamy uwagę, aby przy przyszłych wyborach uniezwolnili niecna robotę podejrzanych jednostek. **Czujni!**

**Pod adresem Zarządu Opieki Społecznej nad Uchodźcami.**

Od jednego z naszych stałych czy-

też powyzsze urzędowe oświadczenia dowodzą ponownie, jakimi środkami prowadzi organ p. Korfanteego swa opozycyjna politykę wobec Rządu i Wojewody Grażyńskiego. Stosowanie takich „środków” stało się widocznie w tym organie już stałą metoda, skoro do pierwszego z powyższych oświadczeń Województwa, dodano, „Iż sam Marchwicki przechwalał się, że subwencję od p. Wojewody otrzymał”. I radzi Województwu pociągniecie M. do odpowiedzialności sądowej, obiecując podać na te okoliczności świadków.

Nie wiemy, czy Województwo skorzysta z tej gotowości wskazania świadków, ale nie wątpimy w to; że „Polonia” sama nie wierzy rzekomym przeciwnikom Marchwickiego, a jednak podaje tego rodzaju insynuacje, aby się widocznie stało żądose programowi politycznemu właściciela „Polonii”.

„Polonia” pozwala sobie przytem na nową insynuację i to pod adresem naszego pisma, „Wróble podobno śpiewają, że „Polska Zachodnia” subwencjonowana jest ze środków rządowych”. Już raz „Polonia” na to odpowiedziliśmy i nie myślimy do tego tematu powracać.

Do drugiego oświadczenia Urzędu Wojewódzkiego „Polonia” dodaje uwagę, że oświadczenie to podaje narazie bez komentarzy, że jednak w najbliższym czasie odniesie się do źródła, które uważa za wiarogodne i z którego otrzymała informację, mówiące o owej „kwocie nieco inaczej”.

Jesteśmy bardzo ciekawi, jak to źródło z Komisji budżetowej będzie dalej informować.

techników otrzymujemy następującą korespondencję:

Jestem uchodźcą. Od r. 1924 byłem bez pracy, wobec tego nie płaciłem czynszu mieszkaniowego. Dnia 5 bm. na mocy wyroku eksmisyjnego zmuszony byłem opróżnić mieszkanie w Rogułowicach, przy ul. Ludwika Nr. 38. Obecnie przydzielono mi mieszkanie w Katowicach w barakach dla uchodźców przy ul. Królowej Jadwigi Nr. 10. W mieszkaniu tem, składającym się z pokoju i kuchni, mieszka pewna panna, która nie chciała wywrowadzić się. Wobec powyższego kazali mi mieszkać w innym, gdzie już mieszkali dwie rodziny, prócz mojej, a mieszkanie to składa się również tylko z pokoju i kuchni.

Mam żonę w ofierce lekarskiej i jedno dziecko i podczas tego, gdy jedna osoba ma do dyspozycji pokój i kuchnię, ja ze swoja rodziną muszę cierpieć

niewygodę, gniesząc się kątem w cudzym mieszkaniu.

Dziwnem jest, że Zarząd Opieki Społecznej nad Uchodźcami nie wzięli w powyższą sprawę i nie usunęli z przydzielonego mi mieszkania lokatorki, która nie jest nawet uchodźczynią i niewiadomo właściwie dlaczego mieszka w barakach? **Wojciech Pitak.**

# Zabójstwo agitacji niemieckiej.

We wrześniu ub. roku niemiecki „Volksbund” wniósł do odpowiednich instancji skargę, oświadczającą, że członek „Volksbundu” Jan Malik z Siemianowic natrafił na trudności w uzyskaniu pracy ze strony Urzędu pośrednictwa pracy i ze strony burmistrza p. Popka w Siemianowicach. Trudności te miały polegać na tem, że wbrew oświadczeniu zarządu huty w Siemianowicach, która gotowa była dać zajęcie p. Malikowi, ten został rzekomo skierowany z listy przez Urząd pośrednictwa pracy i przez burmistrza p. Popka. Skreślenie to rzekomo miało nastąpić dlatego, że p. Malik zapisał swoje dzieci do szkoły mniejszości niemieckiej. Tymczasem w grudniu ub. r. wyjaśniło się w sposób wielce charakterystyczny, w jaki sposób powstała omawiana skarga „Volksbundu”. Oto dowiadujemy się z wielce wiarogodnej strony, że p. Malik został w sposób podstępny namówiony przez jakiegoś pana kulającego na nogę, by udał się do biura „Volksbundu” i złożył nowżej opisaną zażalenie. A gdy p. Malik okazał w obawie i niechęć wobec pan obawy tego usunko obletnicą wyszukania p. Malikowi pracy. Człowiek znekany bezrobociem, zgłuszył w sobie wyrzuty sumienia, poszedł naizaczty do biura „Volksbundu”, gdzie spisano odpowiedni protokół no i skarga na „krzywdę i polską szzykanę” była gotowa.

W jakim czasie jednak potem w p. Maliku odezwała się sumienie i prawda wyszła na wierzch, a wraz z nią ujawnił się jeden z kruczków agitacyjnej roboty niemieckiej.

Takich Malików mamy setki i tysiące na naszym terenie. Tylko nie każdy z nich ma możność i odwagę przynajmniej się do biura, uczynionego pod naciskiem srotywego niemieckiego agitatora. W miarę jednak uświadomienia mas i w miarę łagodzenia krzywu gospodarczego takich dokumentów, demaskujących podstępna robotę niemiecką, będziemy mieli coraz więcej.

Powyższe opisaną przykład stanowi charakterystyczny przyzwynek, który wiele mówi i poucza, za jakim to systemem w robieniu skarg niemieckich mamy do czynienia.

STEFAN ZEMBRUSKI.

# O piastowską ziemię.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Na ogólna prośbę dziewczęta zaśpiewały jeszcze jedną pieśń.  
Sucha lipka w polu stoi,  
Sucha mokra sie nie boi,  
Sucha lipko rozkwitała się,  
Ma kochanka, namyślała się.  
Jużem ją sie namyślała,  
I że ja nie bede twoja.  
U sąsiada zegar bije —  
Ma kochanka z innym bije.  
Pije, pie i żartuje,  
Mego żalu nie nie czuje.  
Już mi życia jeno trocha,  
Bo mnie dziolcha już nie kocha,  
Oj dziewczyno wspomnisz na mnie,  
Gdy tamten kochać przestanie.  
Kochałem cię nieustannie —  
Teraz już nie jestem w stanie.  
Zostań z Bogiem tu dziewczyno,  
Ty niewiernio i zdradczynio!  
W tej tam stronie jeziorczko,  
Myśle ja w niem o grobeczku.

Znalazłszy się tego dnia sam w przeznaczonym dla niego pokoiu na górze, Henryk zastanawiał się zaczął nad wrazeniami, przeżytemi w ciągu tego dnia.

Rzecz dziwna: on w wychowaniu w wielkomejskich środowiskach, człowiek kultury, tu wśród tych prostych natur wlejskiego zanktu czuł się doskonale. Patryarchalna postać dziadka wprost imponowała mu; lecz to rozsądnych zdań wypowiedział ten człowiek w ciągu jednego dnia.

Jakież to bogactwo i głębia uczuć proroczych jest u tych ludzi! Gorące przywiązanie do swej narodowości i mowy, gorąca miłość rodzinna... A przywiązanie do wiary i kościoła?... przypomniał sobie opowiadana mu historię ze starszym synem Hanyssa, który zginął bez wahania w obronie wiary?

Tu zaczął się zastanawiać nad tem, jak w podobnych warunkach postąpiłby młodzi ludzie ze sfer inteligentnych.

— Na pewno żaden nie zdecydowałby się na tak energiczne wystąpienie, za które by życiem swym zapłacił musiał... zdecydował.

— Jaka szkoda — myślał — że my, inteligencja tak mało stykamy się z ludem wlejskim! Wleju pięknych rzeczy mogliłbyśmy od niego się nauczyć.

Dalej zaczął się zastanawiać nad tem, dlaczego człowiek inteligentny, pochodzący ze sfer ludowych, przedko bardzo zrywa wszelkie wiązace go z nimi... poczucze język tradycje

rodzinne i narodowe, staje się Niemcem! Wszak w Bytomiu wszystkie ich zgnioli, ludzie o jaknajbardziej rozwiniętych uczuciach patriotycznych nosili nazwiska, świadczące o śląskiem ich pochodzeniu. Dziś by oni za nie nie chcieli lednego choćby słowa w języku, w którym matka uczyła ich paclerza... W samej rzeczy na palcach by można policzyć tych przedstawicieli inteligencji bytomskiej, którzy przybyli z innych prowincji, a reszta to są wszak ślązacy...

Zmeczony wrazeniami tego dnia usnął szybko, nie dokończywszy rozpoczętych rozważań.

Stosunek Henryka do rodziny dziadka stawał się z każdym dniem serdeczniejszym. Z jednej strony on coraz więcej przywiązywał się do krewnych, z drugiej i oni pozbywali się uprzedzeń, jakie mieli do przybylego z miasta Germana.

Mając wiele wolnego czasu, powrócił do rozpoczętych przed wojną jeszcze przygotowań do egzaminu doktorskiego. Praca ta jednak nie szła mu składinie, bo umysł jego praczył te czasu odzwyczajony się od pracy tego rodzaju, z drugiej znowu strony dreczył go niepokój o to, jaki przebieg przyjmie sprawa dochodzeń przeciw niemu. Pisał też do Karlika, prosząc go, aby użył wszelkich wpływów na jej pomyślne załatwienie.

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia, Henrykowi było przykro, że był zmuszony spędzić je zdala od rodziców. Z ciekawością przyglądał się on przygotowaniu, czynionym w domu dziadka. Wszystko to było dla niego nowością, bo u nich w domu matka, pochodząca z Nadrenji, ma się rozumieć, ani zachowała, ani znała te wszystkie tradycje, związane z obchodem święt.

— Smutno jest zawsze u nas na Dzieciątko! — powiedział kiedyś do niego dziadek. — Od śmierci biednego naszego Manusia nlema tu żadnej wesołości... Dawnie! zbirali się tu u nas chłopcy i dziewczyny, śpiewali... E! to ładny był to chłopiec, na twarzy różowy, jak farobawa jabłka... Każdy chciałaby się na niego wydać. — Tu stary nieznacznie otarł łzy, cisnąc mu się do oczu.

— Dałby już spokój z temi wspomnieniami. Żywi jesteśmy, — powiedziała mu żona, — z żywymi żyć powinniśmy, a umarliśm! dać powinniśmy modlitwę... Daj Boże każdemu taki śmierć w obronie wiary...

Nie zauważyli, że w pobliżu znajduje się synowa, w obecności jej bowiem unikali wspomnień o biednym chłopcu.

\*) Boże Narodzenie.  
(Ciąg dalszy nastąpi).

# Wiadomości bieżące.

## TEATR POLSKI

Ada Sari, światowej sławy śpiewaczka koloraturowa, jedna z największych dziś śpiewaczek, wystąpi gościnnie w operze katowickiej tylko 3 razy: 23 bm. w „Cyruliku Sewilskim”, 25 bm. w „Lakme”, 26 bm. w „Traviacie”.

Zaskoczeni artyści opery warszawskiej pp. Adam Dobosz i August Wiśniewski wystąpią w operze katowickiej w środę, 23 bm. w „Cyruliku Sewilskim” gdzie wspólnie z Adą Sari kreować będą główne partie. Będzie to jeden z najświetniejszych wieczorów naszej opery. Bilety na wszystkie występy gościnnie już zamawiać w kasie teatru, telefon Nr. 2448. Bilety zniżkowe i passe-partout na występy Ady Sari nieważne.

## REPERTUAR

### TEATRU KATOWICKIEGO.

Wtorek, 22 bm. „Damy i huzary” (premiera).

Środa, 23 bm. „Cyrulik Sewilski”. Występ Ady Sari, A. Dobosza i A. Wiśniewskiego.

### TEATR KATOWICKI NA PROWINCJI

Poniedziałek 21 bm. „Halka” — Tarcowskie Góry.

Poniedziałek 21 bm. „Cały dzień bez kłamstwa” — Lubliniec.

Wtorek, 22 bm. „Halka” Nowy Bytom.

(K) Odezwe do Ludu Śląskiego w sprawie budowy katedry śląskiej, podpisana przez liczne władze i organizacje społeczne, otrzymana w sobotę, zamieszcza ze względu na szczupłość miejsca, dopiero w numerze jutrzejszym.

(K) Z Sejmu Śląskiego. Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu Śląskiego omawiano dział szkolnictwa budżetu Województwa na rok 1927/28. Przyjęto uchwały o przyznaniu Urzędowi Konserwatorskiemu 50 000 zł., Śląskiemu Instytutowi Rzemieśln.-Przemysł. 25 000 zł., na szkołę budowniczą w Katowicach 25 000 zł., dla towarzystw abstynenckich na Śląsku 2000 zł., na wydawnictwo „Młody Polak” 8 000 zł., dla Dyrekcji Kolejowej na cele biblioteki ruchomej 5 000 zł., dla Tow. Przyjaciół Nauk na Śląsku 5 000 zł. i szereg innych subwencji. Przyjęto również uchwałę o przyjęciu z dniami 1 lutego br. na etat wojewódzki komunalnego gimnazjum żeńskiego w Tarn. Górach.

(K) Ubezpieczenie pracowników umysłowych. W Sejmie Śląskim 24 b. m. odbędzie się posiedzenie wspólne Komisji prawnej i socjalnej przy prawopodobnym współdziałaniu delegata Min. Pracy i Opieki Społecznej. Ma być rozpatrywany projekt ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Ustawa powyższa weszła już na trzecie czytanie, tymczasem jednak zdjęta je z porządku obrad, a to z powodu pewnych zastrzeżeń ze strony Rządu. W tym celu właśnie, dla udzielenia wyjaśnień, wzięło udział w posiedzeniu 24 bm. zaproszony przez J. Wojewodę delegat rządu do powyższej sprawy.

(K) Zjazd bezrobotnych pracowników umysłowych. W Katowicach odbył się dziś zjazd delegatów komitetowych bezrobotnych pracowników umysłowych województwa śląskiego. Dokonano wyboru centralnego komitetu, którego prezesem został p. Przewłoka z Katowic. Uchwalono urządzić kursy języka polskiego dla członków nieznających dobrze tego języka — utworzyć dla członków biuro porad prawnych, wreszcie postanowiono dążyć do połączenia się z organizacją bezrobotnych pracowników fizycznych.

(K) Listy przewozowe. Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach posiada jeszcze zapasy listów przewozowych dawnych wzorów, t. j. dwustronnie drukowanych, wobec tego oraz ze względu na prośby przemysłowo-handlowych.

# Akcja pomocy dla bezrobotnych.

## ROZDZIAŁ FUNDUSZÓW.

Władze wojewódzkie przekazały Wydziałom powiatowym i magistratom poszczególnych miast subwencje w kwocie 32 000 zł., na rzecz takich kuchen i komitetów dla rozdania żywności między bezrobotnych zorganizowanych w Śląskim Komitecie Ratunkowym pod protektorem J. Eksc. księdza Biskupa Lisieckiego, p. Wojewodę i p. Marszałka Sejmu Śląskiego. Fundusz ten rozdzielony został następująco:

Katowice miasto dla Komitetu pod przewodnictwem p. Jackowskiej 1 500 zł., pod przew. ks. prob. Mathel 2 000 zł., przy Zakładzie św. Elżbiety 500 zł., pod przew. ks. prob. Ścigaj 500 zł., O. O. Bonifratrów w Bogucicach 300 zł., pod przew. p. burmistrza Widucha w Załężu 1 000 zł., pod przew. ks. Dziekana Kanonika Kubisa 200 zł., Król. Huta miasto 4 000 zł., w Bielszo-

wicach 800, w Chorzowie 700, w Małej Dąbrowce 500, w Siemianowicach 1 000, w Janowie 1 000, w Kończykach 1 000, w Kochłowicach 600, w Makoszowach 500, w Michałowicach 400, w Nowej Wsi 1 000, w Pawłowic 500, w Rozdźżeniu 500, w Szopienicach 500, w Welnowcu 500, w Brzezinie 500, w Bykowniu 500, w Świętochłowicach 1 500, w Wielkich Hajdukach 1 000, w Orzegowie 500, w Szarleju 500, Lipinach 500, Łagiewnikach 300, w Nowym Bytomiu 500, w Zgodzie 300, Czarnym Lesie 200, w Goduli 700, w Rybniku 800, w Knurowie 500, Gieratowicach 300, w Chwałowicach 500, w Jankowicach Rybnickich 300, w Mikołowie 1 000, w Pszczyźnie 600, w Mikołeczku 500, w Radzionkowie 500, i w Lublińcu 500 zł.

Oprócz tego Śląski Komitet Ratunkowy rozdzielił między bezrobotnych 200 piaszczy i kurtki.

dlowych. Min. Komunikacji zezwoliło na używanie rzeczonych listów przewozowych do końca czerwca br.

(K) Związek Strzelecki i Związek Powstańców urządzają 1 marca br. o godz. 7 wiecz. pod protektorem P. Wojewody dr. Grażyńskiego raut z pałkami. W skład komitetu honorowego weszli pp. marszałek Sejmu Śląskiego Wołyni, prezes Dyrekcji Kolei Państw. Inż. Dobrzycki, prezes Sądu Apelacyjnego Stark, dowódca dywizji gen. Zajac, gen. wikariusz ks. prałat Bromboszcz, dr. Pawalec i b. min. Kiedroń. Zapowiadają swój przyjazd dowódca O. K. gen. Wróblewski z Krakowa.

(K) Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego na Śląsku. W ubiegłą sobotę bawił w Katowicach w przejeździe z Wiednia prezes Banku gospodarstwa krajowego p. Steczkowski, który odwiedził oddział miejscowego Banku gospodarstwa krajowego, złożył wizytę ks. biskupowi Lisieckiemu i wojewodzie Grażyńskiemu, oraz odbył konferencję z przedstawicielami przemysłu hutniczego.

(K) Z Kola Katowickiego Zw. Oficerów Rez. Dnia 21 bm. odbędzie się o godzinie 8 wiecz. w lokalu „Grand Restaurant” przy ul. Kościuszki nr. 38 plenarne zebranie Katowickiego Kola Zw. Oficerów Rez. Na porządku obrad bardzo aktualny i interesujący referat porz. Zygadłowicza na temat „Wywiad i działanie artylerji polowej w ostatniej fazie manewrów 23 Dywizji”. Uprasza się wszystkich kolegow o punktualne przybycie.

(K) P. Pałedzki, b. sekretarz Ch. D., zwrócił się do nac. redaktora „Polski Zachodniej” z listem wyjaśniającym, że z sekretariatu Ch. D. nie został zwolniony, lecz opuścił go na własne życzenie. Powyższe wyjaśnienie przyjmujemy do wiadomości i zawiadamiamy o tem naszych czytelników.

Równocześnie ze swej strony wyjaśniamy, że zwłoka w użytkowaniu treści listu P. Pałedzkiego spowodowana została względami czysto technicznymi, a nie z niechęcią udzielenia p. Pałedzkemu możliwości wyjaśnienia sprawy.

(K) Dokoła budowy stacji radiowej w Katowicach. Decyzja o rozbudowie rozgłośni radiowej w Katowicach skłoniła szereg firm do nadesłania ofert na przeprowadzenie tej budowy. Najdroższe są oferty niemieckie, które obliczają koszt na około 70 000 dolarów. Rozstrzygnięcie w tej sprawie nastąpi w przyszłym kwartale. Katowicka stacja radiowa, która w niczem nie będzie ustępować wrocławskiej, zostanie oddana do obsługi towarzystwu „Polskie Radio”, mającemu w Polsce monopol eksploatacjom nadawczych stacji radiowych.

(K) Zjazd nauczycielek szkół frekwencyjnych. Dnia 23 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się w Domu Zw. przy kościele N. M. P. w Katowicach zjazd wszystkich nauczycielek szkół frekwencyjnych na Śląsku.

(K) Projekt zaprowadzenia automatycznych telefonów na Śląsku. W sferach zainteresowanych na Śląsku omawiany jest projekt zaprowadzenia automatycznych telefonów, co pociągnie za sobą wydatek około 7 milionów złotych. Przy sposobności nastąpiłaby i rozbudowa dotychczasowej sieci telefonicznej, głównie przez linie podziemnokablowe.

(K) Pertraktacje o zarobki. Na wtorek bliższego tygodnia zapowiedziane są pertraktacje między przedstawicielami ciężkiego przemysłu, a przedstawicielami robotników w sprawie poprawy zarobków.

(K) O rozpoznaniu zwłok. 16 bm. znaleziono trupa mężczyzny na drodze leśnej w odległości 3 km. od Giszowca. Mimo dochodzeń nie zdolano ustalić tożsamości, wobec tego dodatkowo podaje się opis zwłok: Mężczyzna w wieku około 60 lat, 168 cm., wysoki, szczupły, wygląd wynędzniały, włosy blond, zarost blondawo-szpakowaty, ubrany w koszulę płócienną ciemnoniebieską, spodnie czarne w siwe paski, marynarka manchestrowa koloru brunatno-żółtego, czapka sportowa brunatna, trzewiki żółte sznurowane, fason amerykański. Poza tem żadnych przedmiotów przy nim nie odnaleziono. Kto by mógł przyczynić do ustalenia tożsamości denata, zechce się zgłosić do Ekspozytury Śledczej w Katowicach, ul. Zielona, pokój 84, ewentualnie w najbliższej komendzie policji. Fotografia zwłok znajduje się w lut. Ekspozyturze i na Posterunku Pol. W. Śt. w Giszowcu.

(K) Nowe ceny cukru. W związku z przeprowadzoną przez concern producentów cukru (Bank Cukrownictwa) podwyżką cukru o 10 zł. za 100 kg., podrożał również cukier w Katowicach w drobny handlu. Magistrat ustalił obecnie nową cenę za funt cukru z 70 na 76 groszy.

Z targu. Targ sobotni w Katowicach nie odznaczał się dużym ruchem. Największym popytem — ze względu na słaby dowóz cieszył się rynek nabiałowy. Dowóz ogólny wystarczający. Ceny niektórych artykułów były następujące: jajka od 20—22 gr. za sztukę; masło od 3,20—3,90 zł. za pół klg.; kury wyopatroszone 8 zł.; gęsi wyopatroszone od 11—11 1/2 zł. za sztukę; kapusta biała 20 gr., kapusta czerwona 25 gr. za główkę; jabłka 2 zł. za pół klg., pomarańcze od 50—60 gr. za sztukę.

## Z Katowickiego

(K) Z zycia „Ogólna” nauczycielskiego w Szopienicach-Rozdźżeniu. Dnia 18 b. m. odbyło się walne zebranie P. Z. N. S. P. czyli tak zwanego „Ogólnika” w Szopienicach-Rozdźżeniu. Celem zebrania był wybór nowego zarządu. W głosnych słowach podziękował ustępującemu zarządowi p. prof. Cuccwa, podkreślając bezinteresowny i nader uciążliwy pracę, która mimo różnych zapór i przeszkód szczerze była wykonana. Następnie wybrano nowy zarząd z p. Lomnickim na czele. Omawiano program pracy społecznej na rok 1927. Zaznaczyć trzeba, że miejscowe „Ogólniko” w celu skonsolido-

wania sił narodowych, gremialnie wstąpiło do Z. O. K. Z. aby wspólnie pracować na niwie kulturalno-oświatowej wśród miejscowej ludności.

(K) Wybór ławników w Rozdźżeniu. Na piątkowym posiedzeniu rady gminnej odbył się wybór ławników. Doreczono dwie listy: polską i niemiecką. Na każdą z tych list oddano po 11 głosów. Wobec tej równości głosów musiano przeprowadzić losowanie, które dało wynik następujący: Polacy 2, Niemcy 2 mandaty. Z listy polskiej wybrano pp. Michała Seweryna i Adolfa Oczo, z listy niemieckiej pp. Mol i Jonterko.

## Z Świętochłowickiego

(S) Napad rabunkowy. Dnia 18 bm. w nocy został napadnięty przez kilku sprawców niejaki Stanisław Stanisławski, dzierżawca składnicy piwa w Piekarach Wielkich w czasie, gdy szedł drogą między kopalnią Radzionków a dworcem kl. Szarlej. Bandyci zrabowali mu 2000 zł. W chwili napadu Stanisławski dostał napadu nerwowego, na który od dłuższego czasu cierpił, wobec czego nie mógł zapamiętać, ilu sprawców było, jak wyglądali itp. Dochodzenie w toku.

(S) Ze Związku Urzędników Państwowych Samorządowych i Komunalnych w Król. Hucie. W tych dniach odbyło się w Królewskiej Hucie walne zebranie Kola Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych przy licznym udziale członków. Jako goście byli obecni prezes zarządu głównego w Katowicach p. Robinson i sekretarz tego zarządu p. Kawalec. W skład nowo wybranego zarządu Kola weszli: p. Franciszek Koźlik, prezes (ponownie), p. Józef Zielonka, sekretarz, p. Tomasz Pietoń, skarbnik, oraz pp. Nowak Antoni (ponownie), Moch Walenty, Levitoux, Henryk Waniek, Kohlmann i Pieuch Antoni (ponownie).

(S) Z akcji dotywania dzlatwy szkolnej w Król. Hucie. Od 1. lutego br. otwarto staraniem Wydziału Wykonawczego Rady Rodzicielskiej kuchnię dla młodzieży, przy Miei. Żeń. Gimn. w Król. Hucie. Obecnie 60 uczennic (miejscowych i zamieszkałych) spożywa w czasie dużej południowej przerwy, smaczny i obfity obiad. Na menu takiego obiadu składa się: talerz zupy i porcja mięsa z jarzyną i ziemniakami. Obiady wydaje się bezpłatnie lub za skromną opłatą do 50 gr. najwyżej. Panie z Komitetu Rady Rodzicielskiej tj. Inż. Mianowska, Stemplewiczowa i Winiecka pełnią każdego dnia dyżury, przy wydawaniu obiadów i postępowaniem pełnem łagodności i traktują, jedyną sobie serca młodzieży. Założenie kuchni jest czynem wielkiej doniosłości, gdyż z obiadów korzystają w przeważnej części dzieci wale i mizerne, a ciepła strawa, podana im podczas pracy, wzmacnia ich siły i umożliwia dalszy rozwój. Praca Rady Rodzicielskiej zasługująca na uznanie.

## Z Pszczyńskiego

(P) Instytucja Zastępcza w Pszczyńcu. W tych dniach zaszyły w Instytucji Zastępczej w Pszczyńcu pewne zmiany co do porządku wypłat zasiłków bezrobotnym. Wypłaty odbywać się będą nadal w soboty. Porządek wypłat następujący: Miasto Pszczyzna według alfabetu od godz. 8—8.30 rano. Urząd Okręgowy: Gozalkowice, Rudolowice, Gilowice, Góra, Wola od godz. 8 m. 30 do 9. — Zawadka, Frydek, Grzawa, Miedźna, Miedzyrzecze, Czarków, Koźbice od godziny 9—9 m. 30. — Rudolowice, Cwikłowice, Jańkowice, Łąka od godziny 9 m. 30—10 Stara-Wieś, Płasek, Poręba, Studzienice od godz. 10—11. (a)

(P) Wizytacja drużyny harc. przy gimn. w Pszczyńcu. Dnia 16 bm. odbyła się w Pszczyńcu wizytacja l. m. dr. harc. Im. Tadeusza Kościuszki, przy Państ. Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego. Wizytację przeprowadził komendant hufca pszczyńskiego p. St. Sapa. (a)

(P) Z zycia kulturalno-oświatowego w Mikołowie. Miejscowe Kolo Z. O. K. Z. w Mikołowie urządziło z inicjatywy prezesa dyr. Państw. Gimnazjum p. P. Kondzieli bezpłatne kursy wieczorne, których rozpoczęcie spręczywać będzie w jego ramach. Kurs zaczyna się 21. lutego br. i obejmować będzie nast. przedmioty: pogadanki religijne, (1 godz. tygodn. ks. kat. gimn. Toniała), język polski (2 godz. tygodn. naucz. gimn. p. dr. Koziół), historia (2 godz. tygodn. naucz. gimn. p. Cielusank), język francuski dla urzędników (2 godz. tygodn. dyr. gimn. p. Kondziela). Uczestników zgłosiło się ponad stu, tak że kurs ma być podzielony na 2—3 oddziały.

(P) Przewycza w gminie Łaziska Górne. W zagrodzie Ludwika Hapety, w gminie Łaziska Górne, stwierdzono u zwierząt racjonalnych pry-



### Program radjowy

Na **PONIEDZIAŁEK, DNIA 21. LUTEGO 1927 R.**  
 Warszawa — godz. 17.30 — Wykład o wychowaniu dziecka przed wielkim szkoleniem.  
 Godz. 18 — Koncert.  
 Godz. 19.30 — Wiadomości gospodarcze.  
 Godz. 20.30 — Koncert.  
 Brno — godz. 19 — Koncert.  
 Budapeszt — godz. 17.30 — Rosyjski koncert na balafajkach.  
 Wiedeń — godz. 19 — „Alda” opera Verdegio.  
 Rzym — godz. 20.45 — Koncert.  
 Berlin — godz. 21 — Koncert.  
 Wrocław — godz. 16.30 — Koncert.  
 Godz. 21 — Koncert.  
 Langenberg — godz. 20.15 — Koncert.

szczye. Wobec tego tworzy gmina ta ścisły obwód kontumacyjny. (a)

(P.) Wydzierżawienie składów tytoniowych. Wkrótce będą wydzierżawione składki tytoniowe w nast. miejscowościach: Chelm, Cielmice, Nowe Bojowice, Czarnachowice, Dziełkowice, Frydek, Golańc. Górki, Holdanów, Imielin, Jaruszowice, Kobiór, Kosztowy, Lendziny, Miedzyrzecz, Mureki, Sciermie, Świerczyniec, Tychy, Wesola i Wola. Do wydzierżawienia składów tytoniowych mają pierwszeństwo inwalidzi wojenni oraz wdowy i sieroty. Odnośne podanie należy skierować do Urzędu Akcyz w Kybniku względnie do filii w Pszczynie lub w Tychach. (a)

### Z Substancji

(R.) Z posiedzenia Rady Gminnej w Knurowie. W tych dniach odbyło się w Knurowie posiedzenie Rady Gminnej, na którym powzięto następujące uchwały. Uchwalono tytułem podatku gminnego od budynków pobierać w czasie od 1. 1. do 31. 3. 1927 r.: a) 3% wartości czynszowej, wzgl. użytkowej, ustalonej dla budynków lub części budynków służących dla celów przemysłowych lub handlowych. Poza tym uwzględniła Rada Gminna dwa wnioski o zniesienie podatku budynkowego za rok 1926. Rada Gminna w dalszym ciągu zezwoliła na przybudowanie szkoły gospodarstwa domowego przy już istniejącej szkole powszechnej I i zarazem zatwierdziła umowę pomiędzy Śląskimi Urzędem Wojewódzkim — W. O. P. — i gminą Knurów w sprawie udzielenia i zużycia udzielenia przez W. O. P. subwencji na powyższą przybudowę w wysokości 12000 zł. W tej sprawie zatwierdzono równocześnie komisyjnie budowlaną w tym samym składzie, w jakim wybrana została przez zarząd szkolny na posiedzeniu z dnia 19. 3. 1926 r. Równocześnie uchwalono wyrażyć zgodę na reparację ulic w Knurowie 1500 zł. W końcu udzielono na wnioski subwencje następująco stowarzyszeniom: Polickiemu Czerwonemu Krzyżowi kwotę 1200 zł. z zastrzeżeniem, że kwota ta posłuży do wysłania 20 dzieci z Knurowa na kolonie letnie, dla Zw. Obr. Kresów Zachodnich kwotę 500 zł. dla Zw. Harcerstwa Polskiego w Knurowie kwotę 400 zł. i dla Zw. Powstańców Śl. w Knurowie kwotę 700 zł. która to kwota ma być zużyta na zakup 20 mundurów dla Powstańców.

(R.) Z wieczornicy w Wodzisławiu. W tych dniach odbyła się w Wodzisławiu, staramentem Tow. Polek — wieczornica, na której słowo wstępne wygłosił p. Baranowska, nauczycielka tutejszej szkoły, poczem wygłoszono szereg deklaracji i odegrano dwie sztuczki teatralne. Wieczornica wypadła pomyślnie, a dochód zużyty zostanie na pomoc dla biednej dziewczyny przystępującej pierwszy raz do Komunii św. Wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia wieczornicy, Tow. Polek składa podziękowanie.

(R.) Z wieczornicy w Wodzisławiu. W tych dniach odbyła się w Wodzisławiu, staramentem Tow. Polek — wieczornica, na której słowo wstępne wygłosił p. Baranowska, nauczycielka tutejszej szkoły, poczem wygłoszono szereg deklaracji i odegrano dwie sztuczki teatralne. Wieczornica wypadła pomyślnie, a dochód zużyty zostanie na pomoc dla biednej dziewczyny przystępującej pierwszy raz do Komunii św. Wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia wieczornicy, Tow. Polek składa podziękowanie.

### Z Substancji

(L.) Sprzedaż drzewa w Lublińcu. Tutejszy Wydział Powiatowy ma na sprzedaż ca 627.18 m<sup>3</sup> drzewa sosnowego. Drzewo będzie sprzedawane na piłu w drodze przetargu publicznego w poniedziałek, 5. m. o godz. y 10. w lokalu Powiat. Urzędu Budowlanego, pokój nr. 18. (n).

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. W. Witwicki. Wyniki losowań loterii państwowej podaliśmy już kilkakrotnie i podaliśmy je nadal.

**Jednacie „Polsce Zachodniej” Czytelników.**

## Otwarcie publicznej czytelnicy T. C. L. w Katowicach.

W sobotę po południu odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia publicznej czytelnicy w Katowicach. Przybyli liczni przedstawiciele władz i organizacji społecznych; obecni byli m. i.: J. E. ks. biskup Lisiński, P. Wojewoda dr. Grażwiński, gen. Dyw. Zajac, prezes Apelacji p. Stark, prezes p. inż. Dobrzycki, p. dr. Kuntze, posłowie inż. Smol, im. miasta p. wiceprezydent Kudrzał, w zastępstwie chorego naczelnika Wydziału Ośw. dr. Ręgorowicz, wicenaczelnik dr. Farnik, przedstawiciele nauczycielstwa, zwiazków i prasy.

Uroczystości zagalął prezes okręgu Śląskiego T. C. L. p. Stark, witając obecnych gości i przedstawiając historię organizacji tej czytelnicy i jej zadanie oraz podziękowawszy wszystkim, którzy się do jej powstania przyczynili, zwłaszcza P. Wojew. Grażwińskiemu, oddał czytelnicy w opiekę miejscowego koła T. C. L. w ręce przewodniczącego p. prof. Czerwińskiego. P. Czerwiński w przemówieniu swem zwrócił się do ks. biskupa Lisińskiego o poświęcenie

czytelnicy, która pragnie działalność swą rozwinąć w duchu narodowym i chrześcijańskim.

J. E. ks. biskup po akcie poświęcenia wygłosił podniosłe przemówienie z życzeniami serdecznymi dla tej ważnej placówki oświatowej, z której cieszy się nie tylko jako biskup śl., ale i jako długoletni działacz T. C. L. w Wielkopolsce.

Następnie przemówił X. dyr. Ludwiczak, główny kierownik T. C. L. w Poznaniu, który im. Zarządu Głównego tej instytucji złożył uznanie i podziękę p. prezesowi Starkowi.

Obecni zapisali się na członków Czytelnicy, pozatem wpłynęły liczne zgłoszenia ze sfer urzędowych i robotniczych. Czytelnicy dzieli się na czytelnicy czasonism i wypożyczalnię książek. Lokal Czytelnicy mieści się przy ul. 3-go Maja nr. 23. I. (wejście od podwórza), gdzie można zgłaszać się na członków Czytelnicy.

Nowej a ważnej placówce oświatowej w Katowicach serdeczne „Szczęść Boże!”

## Kurs oświatowo-kulturalny w Katowicach.

W sobotę rano rozpoczął się w Katowicach trziedniowy kurs oświatowo-kulturalny, urządzony staramentem Sekcji teatrów ludowych przy Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego na Śląsku. Kursy, na które zanięto się około 500 uczestników, przeważnie z pośród nauczycielstwa, studentów i studentek seminarjów nauczycielskich oraz pracowników organizacji społecznych, odbywają się w auli gimnazjum państwowego w Katowicach. Zagalął je p. prof. St. Ligotki, kierownik Sekcji teatrów ludowych T. P. P., wskazując na znaczenie tych kursów oraz za ważność narodową ama-

torских teatrów ludowych na Śląsku.

Następnie p. wizytator Czesław Ksawery Janowski, referent spraw teatrów ludowych przy Tow. Macierzy Szkolnej w Warszawie, wygłosił inauguracyjny wykład o historii i zadaniach kulturalnych teatru. Po południu i w niedziele odbyły się dalsze wykłady p. Jankowskiego o technice teatrów amatorskich ludowych. Wykłady te wraz z praktycznymi ćwiczeniami potrwały jeszcze przez poniedziałek. Należy zaznaczyć, że kursy te przysłuży do skutku dzięki inicjatywie i ponarciu ze strony P. Wojewody Grażwińskiego.

## Wiadomości gospodarcze. Sprawy przemysłu w Polsce.

W pierwszych dniach marca przedywane jest posiedzenie hut polskich, na którym omawiane będą w dalszym ciągu sprawy przystąpienia do międzynarodowego kartelu stalowego.

Huty nasze narzekają nadal na niesłychane trudności w zakupie złomu żelaznego. Ostatnia cena złomu doszła do 160 zł. za tonę loco huta, mimo iż ceny żelaza od maja 1926 r. utrzymują się na jednym poziomie. Prace nad utworzeniem syndykatu drutu i gwoździ posuwają się naprzód i należy się spodziewać, że definitywnie syndykatów rozpocznie prace w marcu.

Jak się dowiadujemy, w marcu b. m. mają się rozpocząć prace organizacyjne w sprawie powołania do życia syndykatu cynkowniczych hław.

### UTRWALENIE ZŁOTEGO.

Warszawa. Jak się okazało, Bank Polski w rokodownem temple zmierza do utrwalenia złotego. Pierwsza dekada lutego dała wspomnienie zapasu kruszców i walut obcych. Zapas złota wzrósł o 21 milionów, osiągając 146 1/2 miliona złotych w złocie. Zapas walut wzrósł o 12.9 miliona złotych i wzrósł do sumy 200.1 miliona złotych w złocie. Rachunki zagraniczne bez zmiany, wynoszą one 14.1 miliona złotych, w tem wzrost 07.000 w stosunku do poprzedniej dekady. Bardzo poważnie wzrosły rachunki żyrowe, miało to do 20.9 miliona złotych, zaś zapas srebra i bilona wzrósł o 4.8 miliona złotych. Dyskonto weksli wzrosło o 1 milion, osiągając kwotę 320 milionów. 200 000 zł.

### UPRAWA TYTONIU NA ŚLASKU W R. 1927.

W myśl rozporządzenia Skarbu wolno uprawiać tytoń w roku 1927 na terenie powiatu Rybnickiego po uzyskaniu pozwolenia ze stro-

W tych dniach odbyło się w Witkowicach zebranie przedstawicieli hut polskich, czeskich, austriackich i węgierskich w sprawie wzajemnej ochrony terytorjalnej. Narady nie dały jeszcze pozytywnego wyniku, gdyż huty polskie — wzamian za wzajemną ochronę terytorjalną z Austrią i Węgrami — żądają przyznania im pewnych stałych kwot eksportowych, na co Węgry i Austria, nie chcą się zgodzić. W ostatnich tygodniach daje się zauważyć na rynkach austriackich i węgierskich ingerencja hut luksemburskich i belgijskich, a także można wyrazuć żywe zainteresowanie hut francuskich. Wobec tego trudno jest przypuścić, aby huty polskie tak łatwo ustąpiły z tych rynków — godząc się na wzajemną ochronę terytorjalną i służące też domagają się określonych kwot kontyngentowych, wykazując dobrą wolę w stosunku do przemysłu hutniczego Austrii i Węgier.

Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Wodzisławiu. Zezwolenie to mogą otrzymać rolnicy, którzy zobowiązali się uprawiać tytoń na przestrzeni gruntów, obejmujących najmniej 500 m<sup>2</sup> użyć do uprawy tytoniu nasion, na które zezwoliła wyżej wymieniona fabryka oraz stosować się do przepisów wydanych w przedmiocie uprawy tytoniu. Wyprodukowany zapas surowca tytoniowego wolno sprzedawać tylko Skarbowi Państwa po cenach targowych. Zezwolenia o pozwolenie na uprawę tytoniu należy wniesić do zarządu wyżej wymienionej fabryki najpóźniej do 31. 3. 1927.

Za wyjątkiem powiatu Rybnickiego, każdemu jest uprawa tytoniu na obszarach Województwa Śląskiego.

Kto part tu serwanu rokować niemiecko-polskich.

Gdańsk. Dr. Brandes wygłosił na posiedzeniu laby Rolniczej Prus Wschodnich znaczące przemówienie, oświetlając rolę nacjonalistycz-

nych kół agrarnych, w rokowanach polsko-niemieckich o traktat handlowy. Mówca podkreślił konieczność jaknajbardziej intensywnego przeprowadzenia akcji osiedleńczej w Prusach Wschodnich, bez czego nie można myśleć o polityce wschodniej Rzeczy.

### NIEMIECKIE KONFLIKTY GOSPODARCZE.

Berlin. W niemieckich kołach rządowych panuje silne zaniepokojenie gdyż wyłoniły się gospodarcze i polityczne trudności w stosunkach z kilkoma państwami zagranicznymi. Rokowania o przedłużeniu prowizorycznego układu gospodarczego z Francją napotykają na wielkie trudności. Spór między Berlinem a Waszyngtonem z powodu wprowadzenia cła na niemieckie surowce żelazne grozi poważnym zakłóceniem stosunków. Ambasador niemiecki w Waszyngtonie złożył przeciwko temu formalny protest.

### I Królewiec zrozumiał swą rolę.

Gdańsk. Wskutek zmniejszenia się eksportu węgla polskiego przez port królewiecki, przyszło do zupełnego zastoju w tym porcie, którego istnienie zależy jedynie od możliwości pośrednictwa między Polską a zamorskimi rynekami bytu. Obecnie wskutek uprzywilejowania Gdańska przez Polskę port królewiecki stracił rację bytu. Z tego powodu Królewiec zwrócił się do rządu niemieckiego z żądaniem wszczęcia kroków o rządu polsk., celem udzielenia ulstwów transportów kolejowych, skierowanych do tego portu.

### ZMIANA TERMINU PŁATNOŚCI PODATKU GRUNTOWEGO.

Według rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z 24. stycznia 1927 podatek gruntowy ma być płacony w dwóch równych ratach półrocznych między 15. lutym a 15. marca, tudzież między 15. października a 15. listopada.

### POLSKIE FABRYKI A KARTEL RUR.

Katowice. 17. bm. odbył się w Pażyżu konferencja będąca dalszym ciągiem rokowań o przystąpieniu hut polskich do międzynarodowego kartelu rur. Idzie tu o huty polskie, fabrykujące rury t. i. Huta Królewska, Tow. Sosnowieckie fabryk rur i Żyłza i Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej. Pertraktacje napotykały na duże trudności ze względu na specjalne warunki i fakty znalazła się Polska podczas wojny i po wojnie światowej (zniszczenie polskich zakładów przemysłowych, przez okupantów, inflacja, a ostatnio znowu wojna ceka z Niemcami). Nie jest wykluczone, iż 17. b. m. da się narazić usunąć rozbieżności i doprowadzić ostatecznie do porozumienia. W pertraktacjach wernia udział ze strony Polaków przedstawiciele Huty Królewskiej i Laury, tudzież Tow. Sosnowieckich fabryk rur i Huty Bankowej, których to ostatnich dwóch hutach jest poważnie zaangażowany kapitał francuski.

### WALKA O SWINIE W NIEMCZECI.

Lipsk. Jak donosi „Neue Leipziger Ztg.” ogólnoniemiecki Związek rzekłkówn opublikował odezwę, w której wskazuje na niesłychanie wysokie ceny wlepowiny, wywołane zamknięciem przywozu, oraz zarządzeniem polichoweterynaryjnymi zezwalającym na wwoz swiń z Polski jedynie dla potrzeb wielkich wytwórni wędlin ze szkoda dla mniejszych rzekłkówn. Wyjątki, stosowane względem niemieckiej części Górnego Śląska wskazywa, że jedynie chęć utrzymania cen wlepowiny na wysokim poziomie, a więc interesy hodowców mogą to służyć, dlatego też związek wzywa inne związki i organizacje niemieckich gospodarzy do energicznej walki z tą tendencją.

### Wóz mieszkawcy

I katarynka duża — I katarynka mała sprzedana na bardzo dobrych warunkach

Szczyg Jan Świętochłowice Długa 11. 114

Ważny polski interes tego rodzaju na G. Śl. dawn. w Bytomiu, obecnie w Katowicach

**Zakład malarski, artystycz.-dekoracyjny**

**NYGA I S-KA**

Katowice G. Śl. ul. Zielona 14 Tel. 2021

Wykonuje się wszelkie prace wykończenia malarskiego wewnątrz.

# Zycie towarzysztw.

## Kalendarzyk zebrań.

**21 lutego.**  
**Katowice.** Zebranie miesięczne tow. Spółwu „Ogniw” odbędzie się o godz. 8 wiecz. w auli Szkoły Średniej przy ul. Szkolnej.  
**Mysłowice.** Zebranie Zw. Pow. Śl. powiatu Zabrzeżskiego grupy Mysłowice odbędzie się o godzinie 6 wiecz. w lokalu p. Juranka (Stary browar).

## Związek Powstańców Śląskich.

**Chorzów.** Dnia 13 bm. odbyło się miesięczne zebranie Zw. Powstańców Śl. — Grupa Chorzów, które zgali prezes p. Michałczak. Podczas zebrania omówiono szczegółowe sprawy drużyny sportowej, oraz przysposobienia wojskowego. W wolnych głosach wypowiedział się szereg mówców w sprawie jednoczenia się i utworzenia silnej organizacji Zw. Pow. Śl. na barkach którego spoczywa dalszy los Górnego Śląska. Zebrani uważają, że Narodowy Zw. Pow. i b. Żołnierzy, który liczy zaledwie 11 członków razem z zarządem, nie ma racji bytu i powinien przyłączyć się do Zw. Pow. Śląskich.

**Chorzów.** Dnia 13 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie czytelnicy przy miejsc. grupie Zw. Pow. Śl. Poświęcenie dokonał Ks. proboszcz Szwajnoch, w obecności p. naczelnika E. Siwego, inż. Fryczkowskiego, oraz członków i sympatyków naszego Związku. Przy tej okazji ks. proboszcz Szwajnoch wskazał na potrzebę oświaty. Należy się spodziewać, że z czytelnicy będą krczystalni wszyscy Polacy. Co dwa tygodnie będą odbywały się w czytelnicy wykłady.

**Lipiny.** Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie Zw. Pow. Śl. pow. Bytomskiego grupy Lipiny. Zarządy, które się ukazały w Nr. 3 „Katolika Polskiego”, prezesi przesewo miejsc. grupy Zw. Pow. Śląskich p. Szulierzowi Janowi, jakoby on miał się nie zgodzić między polskimi tow. w Karbie, w czasie plebiscytu, nie odpowiadają prawdzie. P. Szulierz znany jest jako wybitny działacz i pracownik na niwie narodowej. Zebranie udzieli jednogłośnie p. Szulierzowi votum zaufania.

## Związek Uchodźców Śląskich.

**Król Huta.** Onegdaj odbyło się walne zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. Zabrzeżskiego. Wybrane nowy zarząd, do którego weszli pp.: Ligondzia, J. Sobieraj, Z. Pająk, J. Mańka, W. Kozłodziężyk, K. Pyreczek, P. Mnich i J. Lamla.

**Szopienice.** Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie filij Szopienice, na którym p. Grała wygłosił referat.

**Wodzisław.** Onegdaj zwołał zarząd główny Zw. Uch. Śl. w Wodzisławiu walne zebranie tant. filij. Po zgłoszeniu zebrania wygłosił p. Grała obszerny referat o programie pracy Związku. Następnie wybrano nowy zarząd.

## Związek Obrony Kresów Zachodn.

**Baranowice.** Onegdaj odbyło się w Baranowicach walne zebranie koła Z. O. K. Z. Koto powstało niedawno, nie może się więc poszczycić imponującymi wynikami, tembardziej, że napotykało dotychczas raczej przeszkody i szkykany, niż pomoc ze strony władz miejscowych. Niemniej jednak, koto rozwija się, brało żywy udział w przygotowaniach do wyborów komunalnych i utworzyło komitet zbiorkowy dla przebudowania kaplicy w Baranowicach i uczenie przy tej sposobności poległych powstańców. Na zebraniu wybrano nowy zarząd z prezesem p. Karzmarczykiem i sekretarzem p. Karwanem, kier. szkoły.

**Brzesowice.** Onegdaj odbyło się walne zebranie koła miejsc. Z. O. K. Z. Zebranie zgali prezes p. Litowski. Po sprawozdaniu zarządu udzielono mu absolutorjum. Następnie wybrano nowy zarząd.

**Piasek.** Na walnym zebraniu koła miejsc. Z. O. K. Z. w Piasku, wybrano nowy zarząd.

**Lubonja.** Onegdaj odbyło się walne zebranie Z. O. K. Z. w Lubonji. Po udzieleniu staremu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarząd.

**Szarlej.** W tych dniach odbyło się miesięczne zebranie Z. O. K. Z. w Szarleju. Przystąpiono do uzupełniających wyborów zarządu. W celu sdsdokumentowania polskiej wystosowano rezolucję do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i P. Wojewody dr. Grażyńskiego. W rezolucji poruszono sprawę wydalania niem. dyr. ze Śląska, rognędy handlowych z Niemcami i inne.

## Związek Strzelecki.

**Cieszyn.** Onegdaj, staraniem Zw. Strzeleckiego w Cieszynie, odbył się odczyt i temat: „Jdaologia Zw. Strzeleckiego a Marzatek Pihudski”. Prelegentem był komendant okręgu krakowskiego p. Antoniewicz. Następnie zabrał głos prezes Oddziału Cieszyńskiego prof. Adamczyk, zachęcając Cieszyńczyków do intensywniej pracy.

## Z Innych towarzysztw.

**Zgoda.** Staraniem miejsc. komit. T. C. L. odbył się onegdaj wykład z przezrociami. Prelegent — nauczyciel p. Foka z Nowych Hajduk omawiał nast. tematy: 1) Z upadku i odrodzenia narodu polskiego, 2) Gdańsk. Następnie wy-

wiedział bajkę o Twardowikim. Następnę wykłady odbywać się będą co drugą niedzielę o godz. 6.

**Wielopole.** Młodzieńcy tutejszej gminy radośnie przyjmowali u siebie ks. patrona Brody, wikarego z Rybnika, który raczył do nich przybyć, aby założyć nowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Ks. Broda krótko przemówił o celach stowarzyszenia młodzieży polskiej i wyraził życzenie, żeby cała młodzież pozaszkolna wstepowała do stowarzyszenia. Po wyborze zarządu raczył przyjąć patronat nad młodzieżą powszechnie lubiany kierownik szkoły pan Żymelka z nauczycielstwem i przyrzekł służyć młodzieży radą i pomocą. Zebrania odbywać się będą regularnie co drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. pół 4-tej w szkole.

Bramki zdobył Kozok II 5. Oerlitz 2 i Dittmert 1; dla Amatorów honorowy punkt uzyskał Brandl.

**K. S. Pogon Nowy Bytom — K. S. Orzeł Welnowice 4:2 (2:1).**

Obydwę drużyny wystąpiły z kilkoma rezerwami, mimo to tempo było żywe, a gra sama należała do ciekawych. Pogon z meczu na mecz się poprawia i stanowi już dziś dla każdej drużyny Odrnego Śląska groźnego przeciwnika.

Bramki strzellił dla Pogoni Jugend 2. Niedziela i Bieruńczyk po 1.

**K. S. Ruch Wielkie Hajduki — K. S. 06 Zateze 4:3 (3:1).**

Ciężki, śniegiem pokryty teren utrudniał znacznie grę, tak, że wszelkie kombinacje zawodzły. Ruch zreorganizował i odmócił drużynie, Kaluza dotąd prawo-skrzydłowy zajął miejsce w obronie, a debiut jego wypadł wspaniale.

Szcześliwym strzelcem był Frost, zdobywca wszystkich bramek.

**K. S. Naprzód Ruda — Polcyjny K. S. Katowice 1:3 (0:1).**

Ostra gra, przyczyną której był sędzia, bowiem prowadził zawody słabo i nieumiejętnie. Polcyjny K. S. miał przez przeciąg całej gry lekką przewagę, a bramki dla niego uzyskali Drzyzga 1 i Olszak 2.

**KS. Pogon I Jun. — Polcyjny I Jun. 3:0.**

**K. S. Pogon III Jun. — Polcyjny II Jun. 1:1.**  
**K. S. Kościusko Szopienice — Polcyjny K. S. rez. 3:4.**

**K. S. 06 Mysłowice — K. S. Rozdzień-Szopienice 1:0 (0:0).**

**K. S. Słowian Bogucice — K. S. Zgoda Bieszowice 10:1 (7:1).**

**I K. S. Tarnowskie Góry — K. S. 07 Siemianowice 2:1 (1:1).**

Wydawca: „Polska Zachodnia” Spółka Wydawnicza s. z o. p.

Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk „Księgarnia i Drukarnia Katolicka”. Katowice, Warszawska 58.

# Ruch sportowy.

## Fizyczne wychowanie dzieci i młodzieży.

W dwu poprzednio ogłoszonych artykułach omówiliśmy dodatni wpływ ćwiczeń gimnastycznych, lekkiej atletyki i sportów racjonalnie uprawianych, na stan zdrowia kobiety. Obecnie kilka słów poświęcimy zagadnieniu fizycznego wychowywania dzieci i młodzieży.

**W jakim wieku zaczynać ćwiczenia fizyczne i w jakiej porze dnia je przeprowadzać?**

Nie o każdej porze dnia organizm ludzki jest jednak uosposobiony do wykonywania ćwiczeń fizycznych. Najslabszym jest on wczesnym rankiem i późnym wieczorem, najsilniejszym w dwie lub trzy godziny po jedzeniu. Ćwiczenia należy raczej prowadzić wieczorem, niż wczesnym rankiem. Gimnastykę można rozpoczynać w każdym wieku. Dziecko należy przyzwyczajać do ćwiczeń już w trzecim roku życia, oczywiście w formie pewnych zabaw. Z piątym rokiem życia można rozpoczynać małe ćwiczenia gimnastyczne. Sześćcioletnie dzieci mogą już wykonywać marsze do 12 km. dziennie. Jest rzeczą wskazaną łączyć dzieci w małe oddziały ćwiczebne, gdyż uczy to karności i ułatwia przejście do szkoły.

U dziesięcylatki nie należy ćwiczeń z przyrządami zaczynać przed 10. rokiem życia, a w okresie dojrzewania należy wogóle ćwiczenia na przyrządach zarzuścić i ograniczyć się jedynie do gier i zabaw na wolnym powietrzu.

U dzieci normalnych nie zachodzi obawa przecięcia ich gimnastyką, bo wtedy dzieci same przestają ćwiczyć. Podkreślić należy z całym naciskiem, że przed rozpoczęciem ćwiczeń, czy sportów, należy bezwzględnie zasięgnąć rady lekarza. Choroby choćby słabe i wyleczone, dają się niejednokrotnie dotkliwie odczuwać.

**Zaniedbanie wychowania fizycznego dzieci klasy robotczej.**

Jeśli się przyjrzymy życiu w wielkim zbiorowisku ludzi, t. j. w miastach i ośrodkach przemysłowych, to łatwo bierze na widok tych wynędzniałych twarzyczek dzieci, gnęźdzących się po suterencach, tęskniących za słońcem i powietrzem. Matka, zajęta pracą poza domem, niejednokrotnie nie mająca pojęcia o hygienie, o potrzebie ruchu i słońca, nie jest w stanie dać dzieciom siły i zdrowia. Zatrważająca śmiertelność wśród dzieci, gruźlica, panująca nągnie, stawiają nam przed oczy konieczność stosowania środków zaradczych, bez których zastosowania chieractwo i skarleńie, czekają nas nieuchronnie. Jeśli się przyjrzymy stosunkom zagranicą, gdzie wychowaniu fizycznemu młodzieży poświęca się bardzo wiele uwagi, gdzie najszerze warstwy społeczeństwa uświadamia się w tym kierunku drogą odpowiednich odczytów groza naszego położenia staje się tem bardziej widoczna.

Zamiast wydawać kolosalne sumy na utrzymanie sanatoriów i szpitali dla tymisłowo chorych, czyż nie lepiej leczyć zło u źródła?

**Wnioście postannictwo kobiety.**  
 Kobieta uświadamiona będzie hamulcem w niszczącym nasze społeczeństwo alkoholizmie, wpłynie umoralniająco na swe otoczenie. Bez przesady, można powiedzieć, że społeczeństwo będzie takim, jakie będą jego kobiety.

Ażby jednak kołista mogła odegrać rolę, przeciwną jej przez naturę, musi być silna i zdrowa, a to osiągnąć może przez racjonalne wychowanie fizyczne swoje własne i swych dzieci.

## RUCH PIŁKARSKI.

**K. S. Iskra Siemianowice — K. S. Pogon Katowice 2:2 (1:0).**

Gra stała na niskim poziomie, Pogon grała niżej zwykłej formy, natomiast zły stan boiska nie pozwolił na przeprowadzenie racjonalnej gry.

Bramki uzyskali dla Pogoni Jelinek i Górecki, dla Iskry Ledwoń i prawy łącznik.

**I P. C. — Amatorski K. S. Król Huta 8:1 (3:1).**

Drużyna I P. C. była bezwzględnie lepsza, miała ona też nad swoim przeciwnikiem znaczną przewagę, zwłaszcza w drugiej połowie, kiedy Amatorzy spuchnęli zupełnie i jedynie ograniczyli się do obrony, mając na celu uzyskanie względnego chociażby tylko rezultatu.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje niniejszem ofertowy piśmenny

## przetarg publiczny

na urządzenie centralnego ogrzewania w nowym gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach.

Oferty wraz z okólnymi i szczegółowymi warunkami, które będą stanowiły integralną część kontaktu, podpisane przez oferenta, osteplowane po myśl ustawy z dnia 30 września 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 98 należy wnieść do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydziału K. R. na oryginalnych formularzach, w zamkniętych i opieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na urządzenie centr. ogrzewania w nowym gmachu Województwa w Katowicach.

do dnia 10 marca 1927 r. do godz. 10-tej, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie przez Komisję przetargową.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub upoważnieni zastępcy.

Data wpływu oferty do dziennika podawczo-godnie podstawa do oceny, czy została wniesioną w należyty terminie.

Przyjęcie oferty przy przetargu nie połączą za sobą żadnych zobowiązań dla Skarbu Śląskiego aż do chwili podpisania umowy.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty względnie umoważnienia przetargu w całości lub częściowo i bez podania powodów.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie roboty, a wzbraniający się podpisać umowę w oznaczonym później terminie, traci złożone wadium na rzecz Skarbu Śląskiego.

Do oferty należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadium w wysokości 3% oferowanej kwoty względnie na złożenie listu gwarancyjnego jednemu z banków wymienionych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1926 r. L. 872/DB/3.

Warunki przetargu, potrzebne druki można przegladnąć i nabyć w godzinach od 8-mej do 14-tej w kancelarii Wydziału K. R.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie na oryginalnych formularzach uzupełniane jakimikolwiek dopiskami lub poprawkami albo bez wadium, nie będą rozpatrywane.

Za Wojewodę:

Inż. Zawadowski m. p. w. z. Naczelnika Wydziału KR.

Magistrat miasta Pszczyny poszukuje

## urzednika budowlano-techn.

z tytułem miejskiego sekretarza budowlanego i poborami grupy 9.

Miasto przystępuje w roku bieżącym do budowy nowych wodociągów oraz założenia nowoczesnej targowicy.

Sekretarz budowlany będzie miał następujące zadania:

- a) załatwienie wszelkich spraw budowlanych tak komunalnych jak policyjnych oraz drogowo-policyjnych.
- b) administrację nieruchomości miejskich.
- c) Selsia opieki nad Strażą Pożarną.
- d) załatwienie spraw Śląskiego Funduszu Gospodarczego.

Magistrat zastrzega sobie przydział jeszcze innych prac sekretarzowi budowl.

Od kandydatów wymaga się odpowiedniej praktyki, dokładnej znajomości w zakresie wyżej wymienionych prac wchodzących przepisów, znajomości stosunków górnośląskich, oraz dokładnego władania językiem polskim w słowie i piśmie. Znajomość języka niemieckiego pożądana.

Zgłoszenia z życiorysem i uwierzytelnionymi opiniami świadectw uprasza do końca lutego rb.

Magistrat miasta powiatowego Pszczyna.

W miejscowości klimatycznej Bystra powiat Biłala jest

## do sprzedania kilkanaście parcel

pół-, jedno-morgowych i ewentl. większych, nadających się pod budowę domów, wzgl. założenia gospodarstwa rolnego.

Ceny bardzo niskie.

Reflektanci mogą się zgłaszać ustnie lub piśmennie w Zarządzie Kolejowym Kasy Chorych w Katowicach, ul. Pocztowa Nr. 18.

Bezpośrednich informacji udziela także administrator majątku Kolejowej Kasy Chorych Antoni Czulk w Bystrze.

Przewodniczący Kolejowej Kasy Chorych w Katowicach.

(-) Dr. Heynar.